

Jowita Rusiecka

Zbawienie w ujęciu papieża Franciszka

Biblioteka Teologii Fundamentalnej 10, 175-188

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jowita Rusiecka¹

Zbawienie w ujęciu papieża Franciszka

Papież Franciszek w dwóch głównych dokumentach, encyklice *Lumen fidei: o wierze* (2013) i adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium: o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie* (2013), porusza, wśród bardzo szerokiej tematyki, także kwestię zbawienia. Chociaż nie układa nauki o zbawieniu w jednolity wykład, to jednak jest ona niewątpliwie wyraźnie obecna i bardzo bogata. Terminy *zbawienie*, *zbawić*, *zbawczy* nie występują zbyt często; w *Lumen fidei* zostały one użyte w wersji łacińskiej 19 razy (rzeczownik *salus* wraz z pochodnymi), a w polskim tłumaczeniu 18 razy; natomiast w *Evangelii gaudium* pojawiają się w oficjalnym włoskim tekście 43 razy (rzeczownik *salvezza* wraz z pochodnymi), a po polsku 39 razy². Liczby te pokazują, że z jednej strony zbawienie nie stanowi centralnego tematu dwóch najwyższej rangi wypowiedzi papieskich, ale z drugiej – wyraźnie ono przeświadcza przez zasadnicze zainteresowania Ojca Świętego Franciszka, to znaczy kwestię szerzenia światła wiary i radosnego głoszenia Ewangelii.

¹ Jowita Rusiecka – w roku 2014 ukończyła studia z teologii ogólnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, aktualnie jest tam doktorantką teologii fundamentalnej oraz studiuje filologię klasyczną na Wydziale Nauk Humanistycznych UKSW.

² *Lumen fidei*: 14, 15, 16, 19 (5 razy), 20, 22, 24, 31, 44, 46, 50 (tylko po łacinie), 54 (2 razy), 59. *Evangelii gaudium*: 1, 4 (po włosku 3 razy, po polsku 2), 5, 6 (tylko po włosku), 16, 30, 36, 39, 44, 110, 112 (2 razy), 113, 114, 116, 119, 120, 121, 128, 133, 137, 151, 164, 165, 178 (po polsku 2 razy, po włosku 1 raz), 179, 181, 187 (tylko po włosku), 193 (po włosku 2 razy, po polsku 1 raz), 197, 198, 206 (tylko po włosku), 233, 264 (2 razy), 285, 287.

Postaram się zatem ukazać zawartą w tych dwóch dokumentach papieskich koncepcję zbawienia, która najbardziej klaruje się dzięki analizie fragmentów literalnie odnoszących się właśnie do tego zagadnienia. Użycie terminologii zbawczej nie jest bowiem przypadkowe, lecz łączy się treściowo z całym kontekstem danej wypowiedzi. Używając słowa *zbawienie* (i jego pochodnych), papież Franciszek krąży wokół trzech głównych wątków tematycznych, które przedstawię w kolejnych częściach tego artykułu. Pierwszym jest Boża miłość stanowiąca moc sprawczą zbawienia, drugim wiara, która pozwala je nam poznać i ontycznie uchwycić, a trzecim Kościół, oznaczający przestrzeń dokonującego się zjednoczenia ludzi z Bogiem.

Miłość jako źródło zbawienia

Papież Franciszek bardzo często używa terminu *zbawienie* w kontekście miłości Boga do człowieka. Przeświadczenie o Bożej miłości, która zbawia człowieka, jest podstawą życia chrześcijańskiego. Od samego początku, czyli od stworzenia świata i grzechu pierwszych rodziców, Bóg stara się za wszelką cenę uwolnić swoje ukochane stworzenie od zła. Punktem kulminacyjnym tej dynamiki Boga jest wydarzenie Chrystusa: „W centrum wiary biblijnej jest miłość Boga, Jego konkretna troska o każdą osobę, Jego plan zbawienia, który obejmuje całą ludzkość i całe stworzenie, a który osiąga szczyt we Wcieleniu, Śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa”³. Zbawcza miłość, która wypływa z Trójcy Świętej, nie skończyła się wraz ze Zmartwychwstaniem Jezusa, ale trwa i działa ciągle w świecie, aby każdy człowiek mógł zbawienie osiągnąć: „Dynamika miłości między Ojcem i Synem w Duchu przeniknęła nasze dzieje; Chrystus przyciąga nas do siebie, aby nas zbawić”⁴.

Uznanie prymatu Bożej miłości stanowi rdzeń Ewangelii. Ta miłość musi być postawiona w centrum, gdyż jest ona kwinte-

³ Franciszek, Encyklika *Lumen fidei*: o wierze, Kraków 2013, nr 54 (skrót LF).

⁴ LF 59.

sencją Dobrej Nowiny: „Wszystkie objawione prawdy – podkreśla papież Franciszek – pochodzą z tego samego boskiego źródła i należy wierzyć w nie z tą samą wiarą, ale niektóre z nich są ważniejsze, ponieważ wyrażają bardziej bezpośrednio istotę Ewangelii. W tym fundamentalnym rdzeniu jaśniej piękno zbawczej miłości Boga objawionej w Jezusie Chrystusie umarłym i zmarłychychwstałym”⁵. Wiara chrześcijańska opiera się bowiem na miłości Wcielonego Syna Bożego, który pokazał ją zwłaszcza wtedy, gdy umarł za nas na krzyżu: „To właśnie przez kontemplowanie śmierci Jezusa umacnia się wiara, otrzymując olśniewające światło, gdy jawi się ona jako wiara w Jego niewzruszoną miłość ku nam, zdolną wejść w śmierć, aby nas zbawić”⁶. Nie jest to w żadnym stopniu zasługa człowieka, ale wynik Bożej miłości: „Ofiarowane nam przez Boga zbawienie jest dziełem Jego miłosierdzia. Nie istnieje ludzkie działanie, jakkolwiek dobre mogłoby być, dzięki któremu zasługujemy na tak wielki dar”⁷.

Nie wystarczy jednak tylko biernie przyjąć miłość, którą nas Bóg darzy. Wynikają z niej wielkie zobowiązania. Wymaga ona bowiem odwzajemnienia i przyjęcia zbawienia, jako jej owocu, a ponadto niesienia jej innym: „Ewangelia przede wszystkim zaprasza – kontynuuje Ojciec Święty Franciszek – byśmy odpowiedzieli Bogu, który nas kocha i nas zbawia, rozpoznając Go w innych i wychodząc poza samych siebie, by szukać dobra wszystkim”⁸. Kiedy człowiek doświadczy zbawczej miłości Boga, budzi się w nim pragnienie, by ją szerzyć, czyli ewangelizować innych: „Pierwszą motywacją do ewangelizacji jest miłość Jezusa, jaką przyjęliśmy, doświadczenie bycia zbawionym przez Niego, skłaniające nas, by Go jeszcze bardziej kochać”⁹. Jest to zupeł-

⁵ Franciszek, *Adhortacja apostołska Ewangelii gaudium: o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, Kraków 2013, nr 36 (skrót EG).

⁶ LF 16.

⁷ EG 112.

⁸ EG 39.

⁹ EG 264.

nie naturalne w tym sensie, że miłość niosąca zbawienie dotyka istoty człowieka i angażuje go całkowicie: „Jeśli ktoś rzeczywiście doświadczył miłości Boga, który go zbawia, nie potrzebuje wiele czasu, by zacząć Go głosić (...)”¹⁰.

Do dzielenia się Dobrą Nowiną o zbawieniu zobowiązani są wszyscy, którzy doświadczyli dotknięcia miłości Chrystusowej. Człowiek musi się zaangażować w jej głoszenie w każdym momencie i w każdej dziedzinie życia: „W każdym wypadku wszyscy jesteśmy wezwani do ofiarowania innym wyraźnego świadectwa o zbawczej miłości Pana, który niezależnie od naszych niedoskonałości ofiaruje nam swoją bliskość, swoje Słowo, swoją moc, i nadaje sens naszemu życiu”¹¹. Papież Franciszek kreśli obraz ewangelizatora, widząc w nim i kaznodzieję, i katechistę, aczkolwiek nie ograniczając się tylko do tych dwóch funkcji. W nauczaniu o Bogu najważniejsze jest osobiste świadectwo i spotkanie ze zbawiającym Jezusem: „Nieodzowne jest, aby kaznodzieja miał pewność, że Bóg go kocha, że Jezus Chrystus go zbawił, że do Jego miłości należy zawsze ostatnie słowo”¹². Pierwszą prawdą, jaką trzeba przekazać, jest właśnie Boża miłość, która uwalnia człowieka od zła i wspiera w trudnościach: „Na usta katechisty – kontynuuje papież Franciszek – powraca zawsze i rozbrzmiewa pierwsze orędzie: «Jezus Chrystus cię kocha, dał swoje życie, aby cię zbawić, a teraz jest żywy u twego boku codziennie, aby cię oświecić, umocnić i wyzwolić»”¹³. Głoszenie orędzia chrześcijańskiego musi bowiem stosować się do hierarchii prawd, którą wskazuje Ewangelia, a jednocześnie uwzględniać potrzeby adresata: „Centralny charakter *kerygmy* wymaga niektórych charakterystycznych cech przepowiadania, koniecznych dzisiaj w każdym miejscu: żeby wyrażało ono zbawczą miłość Boga uprzednią w stosunku do moralnych i religijnych zobowiązań;

¹⁰ EG 120.

¹¹ EG 121.

¹² EG 151.

¹³ EG 164.

żeby nie narzucało prawdy i odwoływało się do wolności; żeby miało pewne cechy radości, bodźca, żywotności i harmonijnej pełni nie sprowadzającej przepowiadania do kilku doktryn, czasem bardziej filozoficznych niż ewangelicznych¹⁴. Ważne jest, aby docierać do człowieka po uprzednim poznaniu, aby przesłanie Ewangelii, głoszące osobową Miłość, stało się naturalnym elementem ludzkich relacji, a nie sztucznie wprowadzoną doktryną: „W tym przepowiadaniu – wyjaśnia papież Franciszek – zawsze pełnym szacunku i uprzejmym, pierwszy moment polega na dialogu osobistym, w którym druga osoba się wypowiada i dzieli się swoimi radościami, nadziejami, z troskaniem o swoich najbliższych i tyłoma innymi sprawami leżącymi jej na sercu. Dopiero po takiej rozmowie możliwe jest przedstawienie słowa, zarówno w formie lektury jakiegoś fragmentu Pisma lub opowiadania, ale zawsze przypominając fundamentalne przesłanie: o osobistej miłości Boga, który stał się człowiekiem, wydał samego siebie za nas i jako żyjący ofiaruje swoje zbawienie i swoją przyjaźń¹⁵. Boża miłość jest zapisana niejako w naturze człowieka, aczkolwiek niektórzy nie są tego świadomi, co daje chrześcijanom możliwość budzenia jej w życiu napotkanych ludzi: „Do wszystkich powinna dotrzeć pociecha oraz impuls zbawczej miłości Boga, działającej tajemniczo w każdym człowieku, niezależnie od jego ułomności i upadków¹⁶”.

Wiarą jako droga do zbawienia

Kwestia zbawienia w nauczaniu papieża Franciszka poruszana jest często także wtedy, gdy wypowiada się on o wierze. Definiując wiarę, Ojciec Święty zwraca uwagę, że to właśnie ona kieruje wzrok człowieka na Boga działającego w świecie od początku: „Wiarą jest bezinteresownym darem Boga, który wymaga poko-

¹⁴ EG 165.

¹⁵ EG 128.

¹⁶ EG 44.

ry i odwagi, by zaufać i zawierzyć się, i w ten sposób dostrzec świetlaną drogę spotkania między Bogiem i ludźmi, historię zbawienia¹⁷. Wiara pozwala zauważyć nie tylko, że zbawienie jest darem, lecz także, że stanowi ona oferowany wszystkim ludziom stan zjednoczenia w Chrystusie: „W rozwoju historii zbawienia człowiek odkrywa, że Bóg pragnie, by wszyscy jako bracia uczestniczyli w jedynym błogosławieństwie, które znajduje swoją pełnię w Jezusie, tak aby wszyscy stali się jedno”¹⁸.

Wiara, jak podkreśla papież Franciszek, zbawia człowieka i zbawiała go zawsze, nawet przed Wcieleniem. Przypominając naukę św. Augustyna (zm. 430), Ojciec Święty Franciszek zauważa: „[Augustyn] twierdzi, że Patriarchowie zbawili się w wierze, nie w wierze w Chrystusa, który już przyszedł, ale w wierze w nadchodzącego Chrystusa, w wierze skierowanej ku przyszłemu wydarzeniu Jezusa”¹⁹. Odczytując bowiem prawidłowo wolę Bożą i spełniając ją, w pewnym sensie antycypowali już tajemnicę Zbawiciela: „Wszystkie wątki Starego Testamentu zbiegają się w Chrystusie, On staje się ostatecznym «tak» dla wszystkich obietnic, fundamentem naszego ostatecznego «Amen», powiedzianego Bogu (por. 2 Kor 1,20)”²⁰.

W pełnieniu woli Bożej przychodzi nam z pomocą choćby starotestamentalny Dekalog. Kiedy zostaje przyjęty z wiarą, jako słowo Boga chcącego zbawienia wszystkich, przestaje być zbiorem zakazów, a staje się początkiem dialogu miłości²¹: „Wiara jawi się jako droga, jako szlak, który trzeba przemierzyć, a który zaczyna się od spotkania z Bogiem żywym. Dlatego w świetle wiary, całkowitego zawierzenia Bogu, który zbawia, Dekalog zyskuje swoją najgłębszą prawdę, która zawarta jest w słowach wprowadzających dziesięcioro przykazań: «Ja jestem Pan, Bóg twój, który cię

¹⁷ LF 14.

¹⁸ LF 54.

¹⁹ LF 15.

²⁰ LF 15.

²¹ Por. LF 46.

wyprowadził z ziemi egipskiej» (Wj 20,2)²². Samo przestrzeganie Prawa nie doprowadzi jednak człowieka do zbawienia. Papież Franciszek przypomina dyskusję św. Pawła z faryzeuszami dotyczącą zbawienia przez wiarę; Apostoł Narodów bowiem „odrzuca postawę człowieka pragnącego usprawiedliwić samego siebie przed Bogiem poprzez własne uczynki”²³. Człowiek nie może postawić siebie w centrum i własnymi siłami dążyć do zbawienia, zapominając o tym, że źródłem wszelkiego dobra jest Bóg²⁴. Tylko uznanie nadrzędnej roli Boga w naszym życiu sprowadzi nas na właściwą drogę prowadzącą do zbawienia: „Początkiem zbawienia jest otwarcie się na coś, co poprzedza, na pierwotny dar potwierdzający życie i zachowujący przy życiu. Jedynie otwierając się na ten początek i uznając go, możemy być przemienieni, pozwalając, by dokonywało się w nas zbawienie, a życie stawało się płodne, pełne dobrych owoców. Zbawienie przez wiarę polega na uznaniu prymatu Bożego daru, jak to ujmuje św. Paweł: «Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga» (Ef 2,8)”²⁵.

Takie podejście zmienia całkowicie nastawienie człowieka, odrywając go od siebie samego i zwracając ku istocie wiary – ku Chrystusowi: „W centrum tej nowej logiki wiary – stwierdza z naciskiem papież Franciszek – jest Chrystus. Wiara w Chrystusa zbawia nas, ponieważ to w Nim życie otwiera się radykalnie na uprzedzającą nas Miłość i przemienia nas od wewnątrz, działa w nas i z nami”²⁶. On, jako jedyny Zbawiciel świata, szuka każdego człowieka, chcąc go uczynić wiecznie szczęśliwym. Tylko Bóg może bowiem oświecić ciemną drogę ziemskiej egzystencji, tak aby był na niej widoczny cel, jakim jest właśnie zbawienie: „Chrześcijańskie wyznanie wiary w Jezusa, jedynego Zbawiciela,

²² LF 46.

²³ LF 19.

²⁴ Por. LF 19.

²⁵ LF 19.

²⁶ LF 20.

stwierdza, że całe światło Boże skupia się w Nim, w Jego «jaśniejącym życiu», w którym odsłania się początek i koniec dziejów. Nie ma żadnego ludzkiego doświadczenia, żadnej drogi człowieka do Boga, której to światło nie mogłoby przyjąć, oświecić i oczyścić. Im bardziej chrześcijanin zagłębia się w krąg otwarty przez Chrystusowe światło, tym bardziej staje się zdolny zrozumieć i towarzyszyć każdemu człowiekowi w drodze do Boga²⁷.

Wiara prowadzi do zbawienia tylko wtedy, kiedy opiera się na prawdzie, bez niej bowiem pozostałaby czysto ludzkim uczuciem, zmiennym i złudnym: „Wiara bez prawdy – wyjaśnia dalej papież Franciszek – nie zbawia, nie daje pewności naszym krokom. Pozostaje piękną baśnią, projekcją naszych pragnień szczęścia, czymś, co nas zadowala jedynie w takiej mierze, w jakiej chcemy ulegać iluzji. Albo sprowadza się do pięknego uczucia, które daje pociechę i zagrzewa, ale uzależnione jest od zmienności naszego ducha, zmienności czasów, niezdolne podtrzymywać na stałej drodze w życiu²⁸. Natomiast kiedy wiara jest oparta na Chrystusie, jako jedynej Prawdzie, rozwija człowieka i uczy go troski o zbawienie innych: „Św. Paweł twierdzi: «Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do sprawiedliwości, a wyznawanie jej ustami – do zbawienia» (Rz 10,10). Wiara nie jest sprawą prywatną, indywidualistycznym pojęciem, subiektywną opinią, lecz rodzi się ze słuchania, a jej przeznaczeniem jest wypowiedzieć się, stać się głosem²⁹».

Kościół jako przestrzeń zbawienia

Papież Franciszek przypomina w duchu Soboru Watykańskiego II, że „Kościół jest posłany przez Jezusa Chrystusa jako sakrament zbawienia ofiarowanego przez Boga³⁰. Kościół ma szczególną rolę do odegrania w prowadzeniu ludzi do Boga, jako jedyna

²⁷ LF 35.

²⁸ LF 24.

²⁹ LF 22.

³⁰ EG 112.

wspólnota, która dysponuje pełnią środków zbawienia. W jego działalności wyraża się doświadczenie miłości Bożej i wiara poszczególnych jego członków: „Być Kościołem – definiuje papież Franciszek – znaczy być Ludem Bożym, zgodnie z wielkim planem miłości Ojca. Oznacza to być zacznym Bożym pośród ludzkości. Czyli głosić i nieść zbawienie Boże w ten nasz świat, który często jest zagubiony, potrzebuje odpowiedzi dodającej odwagi, dającej nadzieję, dodającej siły w drodze”³¹. Kościół stanowi znak Bożej troski o człowieka i jako Mistyczne Ciało Chrystusa pokazuje, jak wielką wagę ma życie we wspólnocie oraz troska o dobro każdego jej członka: „Zbawienie (...) – podkreśla Ojciec Święty Franciszek – realizowane przez Boga i głoszone radośnie przez Kościół, jest dla wszystkich, a Bóg dał początek drodze, by złączyć się z każdym z ludzi wszystkich epok. Zdecydował się zebrać ich jako jeden lud, a nie pojedyncze jednostki. Nikt nie zbawia się sam, to znaczy ani jako pojedyncza osoba, ani o własnych siłach. Bóg nas pociąga, biorąc pod uwagę złożoną sieć relacji między-ludzkich, z jaką łączy się życie w ludzkiej wspólnocie”³².

Szczególną rolę w dziele zbawienia, jak zaznacza papież Franciszek, odgrywają ubodzy; zresztą od początku ubóstwo było jedną z podstawowych wartości głoszonych w Ewangelii: „Cała droga naszego odkupienia naznaczona jest ubogimi. Zbawienie to dotarło do nas dzięki wypowiedzianemu «tak» pokornej dziewczyny z małego kraju, zagubionego na peryferiach wielkiego imperium. Zbawiciel narodził się w stajni, między zwierzętami, jak zdarzało się to w przypadku ludzi najbardziej ubogich; został ofiarowany w świątyni z dwoma małymi gołębiami, stanowiącymi ofiarę tych, którzy nie mogli sobie pozwolić, by zapłacić za baranka (por. Łk 2,24; Kpł 5,7)”³³. Dlatego również dzisiaj nie należy bagatelizować zbawczego posłannictwa ubogich, którzy swoim trudnym życiem naśladują Chrystusa: „Nowa ewangelizacja jest zapro-

³¹ EG 114.

³² EG 113.

³³ EG 197.

szeniem do uznania zbawczej mocy ich [ubogich] egzystencji i do postawienia jej w centrum drogi Kościoła”³⁴. Aby wprowadzać w życie ewangeliczne orędzie, tak bardzo podkreślające potrzebę kochania każdego człowieka, szczególnie cierpiącego i ubogiego, trzeba przyjąć Słowo Boże nie tylko rozumem, lecz także sercem: „Ten nierozdzielny związek między przyjęciem zbawczego orędzia i czynną miłością braterską wyrażają niektóre teksty Pisma Świętego i dobrze jest je rozważyć i uważnie przemyśleć, by wyciągnąć z nich wszystkie konsekwencje. Chodzi o przesłanie, do którego się często przyzwyczajamy, powtarzamy je niemal mechanicznie, nie upewniając się jednak, czy ma ono realny wpływ na nasze życie oraz na życie naszych wspólnot”³⁵. Musi ono mieć wpływ nie tylko na życie jednostki, lecz także społeczeństwa. Wymaga tego wprowadzana w życie przez Kościół i oparta na Piśmie Świętym koncepcja zbawienia, która zakłada jego powszechność: „Chodzi o kryterium uniwersalności, właściwe dla dynamiki Ewangelii, ponieważ Ojciec pragnie, aby wszyscy ludzie się zbawili, a Jego plan zbawienia polega na nowym zjednoczeniu tego, co w niebiosach, i tego, co na ziemi (por. Ef 1,10)”³⁶.

Głoszenie zbawienia wywiera wielki wpływ na kształt świata. Ewangelia, kiedy zostanie szczerze przyjęta i realizowana, potrafi zmienić ludzką codzienność i kierować ludzi na drogę zgodną z Bożym planem: „W ciągu tych dwóch tysięcy lat chrześcijaństwa – zauważa papież Franciszek – niezliczone ludy otrzymały łaskę wiary, doprowadziły do jej rozkwitu w życiu codziennym i przekazały ją zgodnie ze swoimi własnymi wzorcami kulturowymi. Gdy jakaś wspólnota przyjmuje orędzie zbawienia, Duch Święty zapładnia jej kulturę przemieniającą mocą Ewangelii”³⁷. Właśnie ożywcze i uświęcające działanie Ducha Świętego ma za cel doprowadzenie ludzi do zbawienia: „W każdym ochrzczono-

³⁴ EG 198.

³⁵ EG 179.

³⁶ EG 181.

³⁷ EG 116.

nym, od pierwszego do ostatniego, działa uświęcająca moc Ducha, skłaniająca do ewangelizowania. Lud Boży jest święty dzięki temu namaszczeniu, czyniącym go nieomylnym «in credendo». Oznacza to, że gdy wierzy, nie błądzi, nawet jeśli nie znajduje słów do wyrażenia swojej wiary. Duch kieruje nim w prawdzie i prowadzi go do zbawienia³⁸. Prowadzi, ale nie pojedynczo, lecz we wspólnocie, urzeczywistniając w ten sposób proces ewangelizacji: „Ewangelizacja jest powiązana z działaniem Ducha. Sama tajemnica Trójcy Świętej przypomina nam, że zostaliśmy stworzeni na obraz Bożej komunii, dlatego nie możemy się zrealizować ani zbawić o własnych siłach”³⁹.

Kościół, działając w określonym miejscu i czasie, ma docierać z orędziem zbawienia do wszystkich ludzi. Pomaga w tym organizacja Kościoła i podział terytorialny. Papież Franciszek w sposób szczególnie podkreśla wręcz uniwersalny charakter Kościoła partykularnego, który „jest Kościołem wcielonym w określoną przestrzeń, dysponującym wszystkimi środkami zbawienia przekazanymi przez Chrystusa, lecz z lokalnym obliczem”⁴⁰. Dlatego ma nieść Ewangelię zgodnie z potrzebami danej wspólnoty i w sposób dla niej zrozumiały. Niezbędną funkcję pełni w tym zadaniu teologowie, których Franciszek wzywa do rozwijania ich powołania jako ugruntowanego w misji Kościoła i mającego się wypełniać w głoszeniu zbawienia: „Zaangażowany w ewangelizację Kościół docenia i zachęca teologów z ich charyzmatem i wysiłkiem podejmowania badań teologicznych, promujących dialog ze światem kultury i nauki. (...) Konieczne jest jednak, aby leżał im na sercu ewangelizacyjny cel Kościoła oraz by nie zadowalali się teologią uprawianą przy stole”⁴¹.

Ojciec Święty Franciszek podkreśla również wielkie znaczenie liturgii Kościoła w dziele zbawczym świata. Eucharystia, która jest

³⁸ EG 119.

³⁹ EG 178.

⁴⁰ EG 30.

⁴¹ EG 133.

centrum życia prawdziwie chrześcijańskiego, kieruje ludzi ku najważniejszym zbawczym wydarzeniom, czyniąc ich uczestnikami dzieła zbawienia: „W Eucharystii krzyżują się dwie osie, na których wspiera się wiara. Z jednej strony — oś historii: Eucharystia jest aktem pamięci, aktualizacją tajemnicy, w której przeszłość, jako wydarzenie śmierci i zmartwychwstania, ukazuje swą zdolność otwarcia na przyszłość, antycypowania ostatecznej pełni. Liturgia przypomina nam o tym przez swoje *hodie* — «dzisiaj» tajemnic zbawienia. Z drugiej strony, jest tu również oś biegnąca od świata widzialnego ku niewidzialnemu. W Eucharystii uczymy się dostrzegać głębię rzeczywistości. Chleb i wino przemieniają się w ciało i krew Chrystusa, który uobecnia się w swej paschalnej drodze do Ojca: ten dynamizm wprowadza nas z ciałem i duszą w dążenie całego stworzenia ku swej pełni w Bogu⁴². W liturgii nawiązuje się niezwykła więź między Bogiem a człowiekiem. W żadnej innej sytuacji nie jesteśmy tak blisko zbawiającego Boga, jak właśnie uczestnicząc w zgromadzeniu liturgicznym. Papież Franciszek przypomina o tym, przywołując słowa świętego Jana Pawła II: „Liturgiczne głoszenie słowa Bożego, zwłaszcza w kontekście zgromadzenia eucharystycznego, jest nie tyle okazją do medytacji i katechezy, co raczej dialogiem między Bogiem a Jego ludem: dialog ten ogłasza wspaniałe prawdy o zbawieniu i wciąż na nowo przypomina o zobowiązaniach, jakie wynikają z Przymierza⁴³.”

Zakończenie

Koncepcja zbawienia obecna w pismach papieża Franciszka zawiera się w trzech głównych tematach: miłości Bożej jako źródle zbawienia, wierze jako drodze do jego poznania i misji Kościoła, czyli wspólnoty mającej ludzi do niego doprowadzić. Boża miłość jest sercem Ewangelii. Wypełniła się w życiu, męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, otwierając nam drogę do zbawie-

⁴² LF 44.

⁴³ EG 137.

nia, czyli zjednoczenia z Bogiem. Jest ona zupełnie niezasłużonym przez człowieka darem Bożym. Kiedy człowiek ją przyjmuje, czuje potrzebę, aby się nią dzielić. Dzięki temu orędzie zbawienia ma szansę docierać coraz dalej.

Przez wiarę człowiek rozpoznaje Boże działanie i poznaje zbawczy plan Boga. Widać to już w Starym Testamencie, kiedy patriarchowie wypełniali wolę Bożą, chociaż jeszcze nie mieli możliwości wierzyć w Jezusa jako Zbawiciela. Zarówno dawniej, jak i obecnie, w życiu wiarą pomagają przepisy moralne. Samo ich wypełnienie nie wystarczy jednak, aby uzyskać zbawienie. Najważniejsze jest zaufanie Bogu i uznanie zbawienia za Jego dar, a nie zasługę uczynków człowieka. Tylko otwarcie się z wiarą na ten dar, a więc na relację z Chrystusem, sprawia, że człowiek wypełnia przesłanie Ewangelii.

Wyznanie wiary dokonuje się w tworzącej się wspólnocie, jaką jest Kościół. Stanowi on nie tylko miejsce głoszenia Ewangelii, ale także szczególny znak zbawczej troski Boga o człowieka. Ponieważ droga zbawienia od początku naznaczona była wielką rolą ubogich, także dzisiaj należy pamiętać o niezwykłej wartości ich świadectwa w głoszeniu zbawienia. Ewangelia bowiem skierowana jest do wszystkich i ten jej uniwersalizm sprawia, że chrześcijanie mają obowiązek przekazywać ją innym. Nad ich wiarą i działaniem czuwa Duch Święty, który jako Ożywiciel usprawnia wspólnotę do prawowiernego głoszenia i urzeczywistniania zbawienia. Odbywa się to szczególnie dobitnie w przestrzeni Kościoła partykularnego, który powołany jest do ewangelizowania na konkretnym obszarze i w konkretnym czasie. Musi zatem dbać o to, by orędzie było głoszone w sposób zrozumiały dla adresatów. Mają w tym pomagać Kościołowi teologowie, którzy są zobowiązani do służby swoim powołaniem dziełu zbawienia. Natomiast liturgia Kościoła pozwala człowiekowi spotkać się bezpośrednio z Bogiem i zanurzyć się w tajemnicy zbawienia. Dzięki uczestnictwu w Eucharystii człowiek otwiera się na osobistą więź z Chrystusem i dzięki temu już tu, na ziemi, uczestniczy w wiecznej szczęśliwości.

Zbawienie jest bowiem ostatecznie pełnym zjednoczeniem człowieka z Bogiem w miłości: „Uznajemy w wierze, która jest darem Boga, cnotą nadprzyrodzoną przez Niego zesłaną, że została nam ofiarowana wielka Miłość, że zostało do nas skierowane dobre Słowo i że kiedy przyjmujemy to Słowo, którym jest Jezus Chrystus, wcielone Słowo, Duch Święty przemienia nas, oświeca drogę przyszłości i sprawia, że rosną w nas skrzydła nadziei, byśmy przemierzali tę drogę z radością. Wiara, nadzieja i miłość w godnym podziwu połączeniu kierują życie chrześcijańskie do pełnej komunii z Bogiem”⁴⁴.

Summary

Salvation as Seen by Pope Francis

The Pope Francis doesn't present a comprehensive lesson about salvation in his two the most important documents, namely encyclical *Lumen fidei* and apostolic exhortation *Evangelii gaudium*. Yet his teaching reveals many components of this doctrine, especially when he uses clearly the word 'salvation' (and some other words derived from it). According to the Holy Father Francis, there are three fields connected with the theme of salvation: God's love as the source of salvation, faith as the road to the gift of salvation and the Catholic Church which means a space where salvation is realized.

Keywords

Pope Francis, salvation, God's love, faith, Catholic Church

Bibliografia

Franciszek, Encyklika *Lumen fidei*: o wierze, Kraków 2013.

Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*: o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie, Kraków 2013.

⁴⁴ LF 7.